



Prof. dr hab. Stanisław Uliasz

Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa

Zakład Teorii i Antropologii Literatury

Uniwersytet Rzeszowski

Recenzja dorobku naukowego Pana dra Mateusza Bourkanego w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie *literaturoznawstwo*

Mateusz Bourkane stopień doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo uzyskał w roku 2008 na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na podstawie rozprawy pt. *O rapsodach Stanisława Wyspiańskiego*, napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Tomasza Lewandowskiego. Rozprawa ta została opublikowana pod tym samym tytułem w roku 2014 (Wyd. Rys), ale jak zaznacza Habilitant w autoreferacie, kilka fragmentów ukazało się wcześniej jako osobne studia w tomach zbiorowych (por. s. 6). Natomiast w „Nocie bibliograficznej” zamieszczonej w tej książce Autor wymienia pięć artykułów publikowanych w latach 2006 – 2010, które zostały wkomponowane do pracy, będącej – jak zaznacza w autoreferacie – „nieznacznie skorygowaną oraz uzupełnioną wersją rozprawy doktorskiej” (s. 6).

Dr Mateusz Bourkane w latach 2008 – 2018 był zatrudniony w charakterze adiunkta w Instytucie Filologii Polskiej (Zakład Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski), na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a od października 2018 roku pracuje jako starszy wykładowca na tym samym Wydziale.

Po uzyskaniu stopnia doktora wydał dwie monografie autorskie, z tym że jedna jest „poprawioną wersją rozprawy doktorskiej”, współredagował trzy monografie zbiorowe, określając swój wkład w prace redakcyjne odpowiednio:

33 %, 50 %, 25 %. Ponadto w czasopismach krajowych zaprezentował cztery niewielkich rozmiarów publikacje (w tym jedną recenzję na łamach „Pamiętnika Literackiego”), a w monografiach zbiorowych przedstawił pięć artykułów. W załączniku 4 odnotowany został udział Habilitanta w 19 konferencjach naukowych o zasięgu krajowym (oprócz uczestnictwa w naukowych przedsięwzięciach w macierzystym ośrodku uniwersyteckim, widnieją UJ, UP im. KEN w Krakowie, UŚ, UO, UW, UKSW, KUL). Natomiast z dokumentacji przedstawionej przez Kandydata nie wynika, że uczestniczył w konferencjach o charakterze międzynarodowym. Warto odnotować, że w 2015 roku był pomysłodawcą i zarazem współorganizatorem krajowej konferencji naukowej: „*Wskrzесиć choćby chwilę*”. *Władysława Reymonta zmagania z myślą i formą*. (Zbiór rozpraw pokonferencyjnych ukazał się w 2017 roku. Red. naukowa M. Bourkane, R. Okulicz-Kozaryn, A. Sell, M. Wedemann , w Wyd. Naukowym UAM w Poznaniu, ss. 477). Mateusz Bourkane w okresie zapewne finalizacji prac nad rozprawą doktorską wziął udział jako wykonawca w grantie naukowym pn. *Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej* (PBZ – MNiSW – 03/II/2007), a ponadto w grantie NPRH0031 pn. *Poezja na marginesie cywilizacji. Degradacja i odrodzenie twórczości poetyckiej w latach 1864 – 1894 (podstawa bibliograficzno-materiałowa)*; nie podając równocześnie bliższej informacji o tym projekcie. Rejestr internetowy wskazuje, iż grant ten był realizowany w latach 2011 – 2016 przez międzyuczelniany zespół badaczy pod kierownictwem prof. Radosława Okulicza-Kozaryna.

Kandydat jako główne osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 16 ust. 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytułach naukowych..., wskazał monografię autorską pt. *Epika i dzieje. Studia o polskiej powieści historycznej w XIX i XX wieku*, Wyd. Rys, Poznań 2018, ss. 131. Publikacja ta jest faktycznie zbiorem studiów o polskiej powieści historycznej i składa się z dziesięciu szkiców, spośród których sześć zostało wcześniej wydanych, co Autor odnotowuje w „Nocie bibliograficznej”, znajdującej się na końcu książki. W założeniu autorskim ma ona „stanowić (...) skromną głosę do istniejącego stanu badań, czyli próbę zwrócenia uwagi na problemy, które jak dotąd rzadko odnotowywane były w naukowych dyskursach” (*Wstęp*, s. 7). Wywód został podzielony na dwie części, pierwsza dotyczy „zapomnianej trylogii Reymonta” pt. *Rok 1794* i zawiera pięć szkiców, które w sposób „selektywny” (*Wstęp*, s. 7) poświęcone zostały analizie kilku wątków i epizodów, jakie pojawiają się na

kartach kościuszkowskiej epopei Reymonta. W tej części znalazło się studium, odsyłające do siódmego rozdziału *Nil desperandum*, z którego ewokuje obraz Paryża z okresu rewolucji francuskiej. Następne teksty przynoszą „ujęcia portretowe” i koncentrują się na wyeksponowaniu trzech bohaterów analizowanego cyklu epickiego, to jest na postaciach króla (Stanisława Augusta Poniatowskiego), żebraka (Baraniego Kozuszką) i filozofa (Józefa M. Hoene-Wrońskiego). Całość zamyka artykuł pt. *Reymont, Dmowski i Rok 1794*, poświęcony zarysowaniu relacji łączących twórczość autora *Chłopów* z postacią Romana Dmowskiego, a bazujący na wymownej scenie z *Insurekcji*, w której pojawia się znaczący fikcyjny przodek twórcy *Myśli nowoczesnego Polaka*.

Część druga *Epiki i dziejów* została zatytułowana: *Wizje dziejów i historyczne impresje*, ale nie jest już tak jednolita tematycznie jak część pierwsza. W części drugiej znalazły się uwagi o postrzeganiu powieści historycznej przez Stanisława Brzozowskiego, rozważania o postaci Chaldejczyka Beoresa, będącego swoistym fenomenem na kartach *Faraona* Bolesława Prusa, analiza scen poświęconych templariuszom w *Czerwonych tarczach* Jarosława Iwaszkiewicza. Całość zamykają wywody o wątkach chińskich wkomponowanych w fabułę *Legnickiego pola* Zofii Kossak oraz o sinologicznych tropach w wybranych utworach Teodora Parnickiego.

Najogólniej problem ujmując, zamieszczone we wspomnianej pracy studia wnoszą niezwykle cząstkowe rozpoznania i chociaż niejednokrotnie przedstawiają błyskotliwe interpretacje, utrzymane są przede wszystkim w poetyce mikroanaliz. Owe mikroanalizy są co prawda dobrze skonstruowane, jeśli chodzi o wywód logiczny, zaczynają się zwykle od wstępnych i wrywkowych prezentacji literatury przedmiotu, potem następuje argumentacja odsyłająca do tekstu literackiego, by całość rozważań zamknąć podsumowaniem z przedstawieniem wniosków w myśl zasady „co było do udowodnienia”. To jakby tworzenie materiału przygotowawczego do monograficznego ujęcia zagadnienia, zaś nieustanne pozostawanie na poziomie selektywnych ujęć wyklucza syntezę i wielostopniową problematyzację zjawiska, o czym marzył Kandydat już w roku 2011 w recenzji książki Macieja Nowaka o powieści historycznej, podkreślając, iż „brakuje wciąż ujęć o charakterze syntetycznym, łączących dojrzałą perspektywę teoretyczną z interpretacyjną dociekliwością” („Pamiętnik Literacki” 2011, z. 3, s. 237). Z

przykrością stwierdzam, że to trafne skądinąd stwierdzenie nie znalazło w pracy Mateusza Bourkanego pełnej konkretyzacji. I tak np. podejmując co najmniej trzykrotnie zagadnienie „portretowego studium interpretacyjnego” (*Epika i dzieje*, s. 39), nie wykorzystuje tropów interpretacyjnych istotnych w problematyzowaniu kwestii bohatera literackiego, wyznaczonych m.in. przez Jana Trzynadłowskiego, Andrzeja Z. Makowieckiego (*Młodopolski portret artysty*), Henryka Markiewicza (*Postać literacka*), Edwarda Kasperskiego (*Poetyka i antropologia postaci*), Marcina Wołka (*Próba antropologii postaci literackiej*); nie wyzyskuje intertekstualizmu w opisie szczególnie nacechowanych relacji Kraszewski – Reymont, charakteryzując casus „*Baraniego Kożuszka*”. Ponadto rozważając na przykładzie powieści historycznej fundamentalną kwestię gatunku literackiego podąża według „oczywistych”/popularnych ujęć, nie dostrzegając współczesnej bardzo złożonej problematyzacji gatunku (por. Roma Sendyka, *W stronę kulturowej teorii gatunku*). Kandydat ma świadomość, że charakteryzując zagadnienia związane z ewolucją powieści historycznej należy opisać paradygmaty sygnowane nazwiskami Józefa Ignacego Kraszewskiego, Henryka Sienkiewicza czy Stefana Żeromskiego, ale pozostaje na okazjonalnym przywoływaniu w swojej pracy utworów owych „rodzimych klasyków gatunku” (*Wstęp*, s. 7). Dodatkowo, kiedy referuje poglądy Stanisława Brzozowskiego na temat powieści historycznej i dotyka wyróżnionych przez autora *Legendy Młodej Polski* trzech podstawowych odmian polskiej powieści historycznej, reprezentowanej przez H. Sienkiewicza, B. Prusa i S. Żeromskiego wyręcza się konkluzją zaczerpniętą z pracy D. Heck (*Epika i dzieje*, s. 81), ale też nie wprowadza pogłębionego kontekstu zjawiska, któremu na imię „sprawa Sienkiewicza”, tak przecież istotnej dla Brzozowskiego. Nie odnalazłem odsyłaczy do wyczerpującego studium na ten temat autorstwa Andrzeja Mencwela (por. jego książkę *Stanisław Brzozowski – kształtowanie myśli krytycznej*).

Epika i dzieje, wskazana przez Kandydata jako główne osiągnięcie naukowe ze względu na fakt, iż stanowi w decydującej mierze zbiór wcześniej opublikowanych artykułów, które funkcjonują jedynie w nowym układzie wymuszonym niejako przez niesłychanie pojemną formułę tytułu oraz z powodu, że rezygnuje z wielorakich kontekstów teoretycznych/metodologicznych na rzecz dominacji mikroanaliz, nie wnoszą w moim przekonaniu twórczego fermentu w dyscyplinie literaturoznawstwo.

Z pozostałych publikacji warto odnotować opracowania edytorsko-filologiczne przywracające do historycznoliterackiego obiegu zapomniany list Marii Komornickiej oraz „nieznane drobiny epistolarne Stanisława Wyspiańskiego”, a z bardziej rozbudowanych objętościowo szkic z 2009 roku o klasycyzmie Stanisława Wyspiańskiego i artykuł z 2016 roku o „przestrzeniach melancholii” wykreowanych przez Johna Ronalda R. Tolkiena we *Władcy Pierścieni*. Pierwsza z wymienionych tu rozpraw stanowi kontynuację prac Mateusza Bourkanego o twórczości Stanisława Wyspiańskiego, w której ciekawie wykorzystał kategorię palimpsestu, zapożyczoną od Tymona Terleckiego, w opisie istoty i funkcji tradycji klasycznej w znaczących dziełach autora *Nocy listopadowej*. Z kolei w artykule, poświęconym współtwórcy literatury fantasy, a nie jest to temat wiodący w poszukiwaniach badawczych Bourkanego, złożoną kreację czasoprzestrzeni postrzega również przez wymiar palimpsestowy, odkrywając poszczególne warstwy przestrzeni melancholii w topografii mitycznej Tolkienowskiego Śródziemia.

Jednakże dorobek publikacyjny Kandydata już pod względem ilościowym i objętościowym nie pozwala na upowszechnienie recenzenckiej euforii, gdyż aktywność naukowa to nie tylko kwestia udziału w kolejnych konferencjach, ale przede wszystkim wyrażony we wszystkich publikacjach (nie okazjonalnie) metodologiczny i problemowy zakres zagadnień, który stwarza podwaliny dla wypowiedzenia sądu o ewentualnym znacznym wkładzie w rozwój literaturoznawstwa jako dyscypliny naukowej. Jak już wcześniej zaznaczyłem realizowana przez Kandydata konwencja mikroanaliz, bliższa krytycznoliterackim aniżeli historycznoliterackim założeniom, przesądza o bardziej popularyzatorskich efektach Jego badawczych poszukiwań. Popularyzatorskie cele przyświecały wprost w szkicach, pojawiających się zwłaszcza na łamach „Polonistyki” (*Młoda Polska w lekturze Czesława Miłosza z 2012 r., Sztuka i artyści w „Mirtali” Elizy Orzeszkowej z 2010 r.*) i same w sobie są wielce chwalebne, ale uproszczenie paradygmatu literaturoznawczego do założeń serii „analizy i interpretacje”, co jest widoczne w wielu dokonaniach publikacyjnych Habilitanta, niekoniecznie musi budzić zachwyt.

W nawiązaniu do art. 16, ust.1 i 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym... stwierdzam, że osiągnięcia naukowe

Mateusza Bourkanego, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora nauk humanistycznych, w tym książka pt. *Epika i dzieje. Studia o polskiej powieści historycznej w XIX i XX wieku* (Wyd. Rys, Poznań 2018) nie stanowią znaczącego wkładu autora w rozwój dyscypliny literaturoznawstwa i nie spełniają kryteriów, które w regulacjach prawnych nakładane są na habilitację. Wnioskuje więc o niedopuszczenie dr Mateusza Bourkanego do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Rzeszów, 25 listopada 2019 r.

prof. dr hab. Stanisław Uliasz

